KRAKUS.

NIEDZIELA 20 STYCZNIA 1822 *NUMER* 15.

Kronika Narodowa.

Roku 1655, xiądz Augustyn Kordecki Przeor Paulinów, z Stefanem Zamojskim miecznikiem Sieradzkim, nieustraszonem swojém męztwem obronili Częstochowę przeciwko Szwedom. Sto piędziesiąt żołnierza szeregowego i siedmdziesiąt zakonników pod nieśmiertelnym swym dowódzcą, przez dni 58 pomimo wielkiego ognia artyllery: nieprzyjacielskiej walczyło z tryumfem prawych Polaków przeciw srogiej napaści.

GROSZ I DUKAT.

BAJKA.

"Co ty smoluchu robisz między pany,
„Zamiast się trzymać ulicznej hołoty?"
Fukliwie na grosz miedziany
Zawołał czerwony złoty.
Swieżo przybyły z mennicy
Na Pana Ministra stolik:
"Zechcąż to ścierpieć možni? politycy?
„Ażeby taki kotlarski pacholik,
„Ważył się hardzie bratać z dukatami?!„—
Na to grosz rzecze: "Ej! niebądź tak srogim,
„Prędzej się tobą pan minister splami....
„Niż mną smoluchem ubogim,
„Prawda, że za mnie nikt niezje obiadu,
„Jednakbym losu mego za twój niedał;
„Bo przecież w dziejach niema jeszcze śladu,
„Aby kto za grosz.... kraj przedał."

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Nowe zwycięztwo uwieńcza oręż Hellanów. Dumny basza Saloniki, który już cztery razy pobitym został, ośmielił się znowu zebrawszy znaczne siły rozpocząć kroki zaczepne. Wezwał on najprzod do poddania się Greków, obiecując im łaskę sułtańską. Grecy niedawszy żadnej odpowiedzi, cofnęli się w głąb kraju zostawiwszy mu otwartą drogę, do posuwania się na przod wąwozami. 7000 Turków którzy stanęli przed Kassandrą, nieznalazłszy ani oporu, ani nawet mieszkańcow; śmiało częścią weszli do miasta, częścią obozowali. Basza przenikając zasadzkę Greków, nieśmiał osobiście postąpić przez cieśninę, przestał tylko na osadzeniu jej 350 ludźmi. 26. Października uderzyli Turcy na stanowiska Greków, w dzień S. Demetrjusza, w nadziei że obchodząc uroczystość swego patrona, niebędą przygotowani do odporu. Z swej strony właśnie dowodzcy greccy, oznajmili wojsku dniem pierwej, że nazajutrz rozpoczną bitwę.

O świcie, 500 Grekow rzuca się z zapalczywością ze wzgórków na wąwozy i rozbiwszy osadę zbrojną baszy: stają się panami cieśniny; w tej chwili inne oddziały uderzyły na całe wojsko barbarzyńców. Tu powstała mordercza i zacięta walka której opisać niepodobna. Wnet pokonani Turcy, zaczęli się cofać ku wąwozom, ale z rospaczą znajdują się zamkniętemi, a tak między dwoma ogniami część niedobitków poddała się zwycięzcom a basza zawiedziony w swoich widokach, ledwie sam uciekł z życiem. — Persowie czynią ciągłe postępy i zmyśloną jest wieścią jakoby Szach miał niewiedzieć o tej wojnie i składać ją na swego syna. — Cała Kandya jest w mocy Greków.

OSTRZEŻENIE.

Prenumeratorowie którzy dziś nieodbiorą I. Numeru *Pszczółki*; oraz 1, 2, 3, 4, 5, *Krakusa*; poźniej takowe odesłane mieć będą.

Do dzisiejszej *Pszczółki* dodaje się bezwyłącznie rycinę wyobrażająca *Kurka szkoły Strzelniczej*.